GAZETA KRAKOWSKA

Nro 101.

z KRAKOWA dnia 20 GRUDNIA 1829 ROKU w NIEDZIELĘ.

— Z Krakowa. —

Ostatnią pocztą z Wiednia nadeszła dokładnieysza wiadomość o zaszłey tam nieodżałowaney śmierci JW. Jmci X. Jana Pawła Woronicza, Arcybiskupa Warszawskiego, Prymasa Królestwa Polskiego, Kawalera orderów Orła białego i S. Stanisława. Umarł dnia 6 Grudnia opatrzony SS. Sakramentami w 73 roku życia swego. Ciało iego przeprowadzone zostało dnia 9 wieczorem z domu, w którym umarł, do Kościoła parafialnego S. Michała, gdzie odprawił się Kondukt, poczem toż Ciało powiezione zostało do ziemi oyczystey, dla bycia pogrzebowem obrzędem uczczonem.

Z Warszawy d. 12 Grudnia.

Dodatkowa instrukcyia dla władz Towarzystwa Kredytowego przez Komitet tegoż Towarzystwa przedstawiona, uzyskała iuż potwierdzenie Rady Administracyyney. Nayważnieyszym punktem tego postanowienia iest zmiana §. 36 dotychczasowey instrukcyi, w skutku którey wierzyciel pociągaiący dobra dłużnika, był w obowiązku opłacania funduszu amortyzacyynego całkowitego z góry za upłynione półrocza od dnia zawiązania Towarzystwa. Postanowienie zaś Rady Administracyyney w tym sposobie rzecz sprostowało, że Towarzystwo na fundusz amortyzacyyny zaciągnie pożyczkę od Banku, a od właściciela dóbr, którego dobra są pociągnięte do Towarzystwa, na pokrycie tego długu obok zwyczaynych rat półrocznych pewną część tego długu na raty rozłożonego ściągać będzie. To dobrodzieystwo służy nawet właścicielom dóbr, którzy dobrowolnie do Towarzystwa przystępować będą. Obok tego ieżeli procenta ani sam kapitał do dwóch oddzielnych właścicieli należące, nie są w sporze, tylko Listy Zastawne dla prawnych przeszkód lub innych do depozytu poszły, iest upoważniona Dyrekcyia Jeneralna do wydawania Kuponów na procent tym, którzy do nich maią prawo bezwzględnie, że kapitał na rzecz trzeciey osoby, którey procenta od niego nie służą, iest zadeponowany; dotychczas zaś Listy Zastawne z depozytu, łącznie z kuponami razem wydane bydź mogły. Skutki tego zbawiennego postanowienia będą naykorzystnieysze; powiększy się liczba stowarzyszonych, wdowy, sieroty, dożywotnicy przyydą do pobierania swego procentu, z którego po dziś dzień nie użytkowali.

Kurs Listów Zastawnych
dnia 9 Grudnia 1829 r.
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.
Za Sto złotych w Listach Zastawnych.
Żądano (bez kuponu) zł. 97 — gr. 10
Płacono . . . . — — — — —

Z Petersburga d. 15 Listopada D. K.
(Z Gazety Sankt-Petersburgskiey.)

Z uczuciem nayżywszey radości i wdzięczności dla Dawcy wszelkiego dobra, udzielamy czytelnikom naszym poniższe, a razem i ostatnie doniesienie o tak drogiem zdrowiu dla serca Rossyanina nayukochańszego naszego Cesarza Jegomości.

N. Cesarz Jegomość zupełnie dobrze przepędził dzień wczorayszy i noc dzisieyszą. Ponieważ Jego Cesarska Mość teraz iest w zupełnem iuż wyzdrowieniu, przeto też doniesienia codzienne o zdrowiu N. Cesarza Jegomości wychodzić wiecey nie będą. Dnia 14 Listopada o godzinie wpół do 10tey z rana. (podpis:) *Crighton. Rauch. Arenat.*

Reskryptem z dnia 22 Września r. b. raczył N. Pan posłać Swoią cyfrę Admirałowi Greigh, naczelnemu Dowódcy flotty i portów Czarnego morza, do noszenia na szlifach w nagrodę znakomitych iego usług podczas ostatniey woyny z Portą Ottomańską.

N. Pan postanowił wystawić w tuteyszey stolicy pomnik błogosławioney pamięci dostoynemu Swemu Bratu, Cesarzowi Alexandrowi. Pomnik ten, którego uskutecznienie zostało powierzonem Panu de Montferand, naczelnemu Budowniczemu Kościoła S. Izaaka, wznosić się będzie w środku dziedzińca pałacu Zimowego. Kolumna porządku Doryckiego, podobna w kształcie do kolumny Traiana, z granitu czerwonego, mieć będzie 84 stóp wysokości. Cały zaś pomnik z podstawą i krzyżem na wierzchu kolumny, będzie 154 stóp wysoki. Podstawa z granitu, będzie okryta bronzem z dział zdobytych na nieprzyiacielu; boki iey będą ozdobione trofeami woyskowemi Rossyyskiemi, dawnemi i teraźnieyszemi. Na głównym boku będzie oraz napis: "Alexandrowi I. wdzieczna Rossyia." Pomnik ten ma bydź skończony we dwóch latach, i roboty iuż się zaczęły.

Akt oddzielny tyczący się Xięztw Multan i Wołoszczyzny.

W Imie Wszechmocnego BOGA!

Obadwa umawiaiące się Mocarstwa potwierdzaiąc wszelkie zastrzeżenia Aktu oddzielnego traktatu pokoiu w Akermanie, względem wyboru Hospodarów Multan i Wołoszczyzny w zachować maiących się formach, uznały potrzebę nadania zarządowi tych prowincyy trwalszey i istotnym interessem obudwóch kraiów odpowiadaiącey podstawy. W tym celu zgodzono się na to i ostatecznie postanowiono, aby przeciąg rządu Hospodarów nie był iak dotąd 7 latami ograniczony, ale żeby ci odtąd tę godność do śmierci piastowali, wyiąwszy przypadki dobrowolnego zrzeczenia się, albo zrzucenia za popełnione zbrodnie, iak te w wspomnionym Akcie oddzielnym są wyłuszczone.

Hospodarowie będą wszelkie sprawy kraiowe w swoich prowincyach z przybraniem do rady swoich respective Dywanów podług upodobania załatwiać, nie mogą się iednakże targać na prawa, które przez traktaty albo Hattiszeryfy obudwom kraiom są zapewnione; nie mogą w kraiowey administracyi przez żaden sprzeciwiaiący się owym prawom rozkaz bydź niepokoieni.

Wysoka Porta obiecuie i obowięzuie się sumiennie czuwać nad tem, ażeby dozwolone Multanom i Wołoszczyznie przywileie w

żaden sposób przez ich sąsiednich rządców nie były nadwerężane; nie dozwalać ostatnim mieszania się w sprawy obudwòch prowincyy, i przeszkadzać wszelkiey napaści mieszkańców prawego brzegu Dunaiu w Multańskie lub Wołoskie państwo. Jako całość tego państwa stanowiące maią bydź uważane bliżey lewego brzegu Dunaiu leżące wyspy, a koryto tey rzeki, od wpadania iey do Państwa Ottomańskiego, aż do zeyścia się z Prutem tworzyć będzie granicę Xięztw obudwòch.

Dla tem większego zabezpieczenia nietykalności ziemi Multańskiey i Wołoskiey, zobowiązuie się Wysoka Porta nie mieć na lewym brzegu Dunaiu żadnego obwarowanego stanowiska, ani dozwalać tamże iakiegokolwiek osady swoich Muzułmańskich poddanych. Stosownie do tego postanowiono nieodwołalnie, iż na tym całym brzegu, w Wielkiey i Małey Wołoszczyznie, to samo w Multanach, żadnemu Mahometaninowi nie będzie wolno mieć zamieszkania, i mieć tylko będą przystęp opatrzeni w firmany kupcy, którzyby przybyć mogli dla zakupowania w Xięztwach na własny rachunek potrzebnych na konsumpcyią Stambułu artykułów lub innych przedmiotów.

Położone na lewym brzegu Dunaiu miasta Tureckie, maią bydź wraz z ich obwodami zwrócone Wołoszczyznie, dla wcielenia ich odtąd do tegoż Xięztwa, a warownie, które się dawniey na tym brzegu znaydowały, nie maią bydź nigdy przywrócone. Muzułmani, posiadaiący albo w rzeczonych miastach lub na którem bądź innem mieyscu lewego brzegu Dunaiu własność nieruchomą, ieżeli ta osobom prywatnym nie była zagrabioną, obowiązani bydź maią sprzedać takową w przeciągu 18 miesięcy kraiowcom.

Gdy rząd obu Xięztw posiada wszystkie przywileie niepodległey administracyi wewnętrzney, będzie mu wolno rozciągać podług uznania kordony zdrowia i zakładać kwarantanny wzdłuż Dunaiu i wszędzie w kraiu, gdzieby się tego okazała potrzeba, a przybywaiącym tam cudzoziemcom, bądź Muzułmanom lub Chrześcianom, nie będzie wolno uchylać się od ścisłego dopełnienia przepisów zdrowia. Dla odbywania służby kwarantannowey, iako też dla czuwania nad bezpieczeństwem granic, utrzymaniem dobrego porządku w miastach i po wsiach, i zachowaniem ustaw i rozporządzeń, wolno będzie rządowi każdego Xięztwa utrzymywać potrzebną liczbę gwardyi, iakiey dopełnienie tych celów wymagać będzie. Liczba i utrzymanie tey milicyi oznaczone będą przez Hospodarów za zniesieniem się z ich respective Dywanami, stosownie do dawnieyszych przykładów.

Wysoka Porta, ożywiona szczerem pragnieniem zjednania obudwom Xięztwom wszelkiey pomyślności, iaką mieć mogą i zawiadomiona o nadużyciu i uciskach, których się dopuszczono w nich przy okazyi żądanych dostaw na konsumpcyą Stambułu, uprowidowanie twierdz Nad-dunayskich i na potrzeby arsenału, zrzeka się w nayzupełnieyszym i naywyraźnieyszym sposobie prawa swego w tym względzie. I tak Multany i Wołoszczyzna maią na wieczne czasy bydź uwolnione od dostaw zboża i innych żywności, trzód i drzewa budowlanego, które dawniey uiszczać obowiązane były. Niewolno podobnież w żadnym przypadku żądać od tych prowincyy robotników do budowli fortecznych, lub innych iakichkolwiek bądź szarwarków. Jednakże w celu wynagrodzenia skarbu W. Sułtana za straty, iakieby dlań z zupełnego tych praw zrzeczenia się wyniknąć mogły Multany i Wołoszczyzna, bezwzględnie roczney daniny, która obadwa Xięztwa Wysokiey Porcie pod nazwiskami Haracz, Idye i

Rakiabiye (stosownie do osnowy Hattiszeryfu z roku 1822) opłacać winny, składać będą na wynagrodzenie Wysokiey Porty corocznie pewną summę, którey ilość późniey przez wspólny układ ma bydź oznaczoną. Nadto przy każdem mianowaniu Hospodarów, w razie śmierci, zrzeczenia się lub złożenia ich z tego urzędu, znayduiące się w takowym przypadku Xięztwo, obowiązanem będzie zapłacić Wysokiey Porcie summę, wyrównywaiącą roczney daninie, przez Hattiszeryfy przepisaney. Oprócz tych summ, niewolno żądać od kraiu, ani od Hospodarów żadney inney daniny, podatku lub daru pod iakimkolwiek bądź pozorem.

W skutku zniesienia wyszczególnionych powyżey dostaw, używać będą mieszkańcy Xięztw zupełney wolności handlowey dla wszystkich płodów swey ziemi i swego przemysłu, (która iest oddzielnym aktem konwencyi Akiermańskiey warowana), bez wszelkiego ograniczenia, prócz tych, któreby Hospodarowie za zniesieniem się z swoiemi Dywanami zaprowadzić uznali potrzebę, aby zapewnić kraiowi zaopatrzenie. Wolno im żeglować po Dunaiu własnemi statkami, za paszportami swoich rządów, i udawać się w celach handlowych do innych miast lub portów Wysokiey Porty, bez nagabywania ich ze strony poborców Haraczu, lub doznania innego iakowego uciemiężenia.

Zważaiąc nadto Wysoka Porta na wszystkie nieszczęścia, iakie Multany i Wołoszczyzna dźwigać musiały, powoduiąc się oraz uczuciem ludzkości, zezwala na uwolnienie mieszkańców tych prowincyy, na okres dwóch lat — od dnia zupełnego ustąpienia z Xięztw woysk Rossyyskich rachuiąc — od zapłacenia należącey się corocznie iey skarbowi daniny.

Nakoniec Wysoka Porta, ożywiona życzeniem zapewnienia w wszelki sposób przyszłey obu Xięztw pomyślności, obowiązuie się wyraźnie, potwierdzić rozporządzenia administracyyne, które w czasie obsadzenia tych dwóch prowincyy przez woyska Rossyyskie, w skutku życzeń na zebraniach nayznacznieyszych mieszkańców kraiu wynurzonych, zostały wydane, a które odtąd wewnętrznemu obudwóch prowincyy zarządowi za podstawę służyć maią, rozumie się, o ile pomienione urządzenia prawom Monarszym Wysokiey Porty w niczem nie ubliżaią.

Z tego powodu My podpisani pełnomocnicy N. Cesarza i Padyszacha Wszech Rossyy, zgodnie z pełnomocnikami Wysokiey Porty Ottomańskiey, ustanowiliśmy we względzie Multan i Wołoszczyzny powyższe punkta, które są skutkiem Artykułu Vgo traktatu pokoiu między nami a Ottomańskiemi pełnomocnikami w Adryanopolu zawartego. Stosownie do tego, niniey szy Akt oddzielny został ułożony, pieczęciami i podpisami naszemi stwierdzony i Pełnomocnikom Wysokiey Porty wręczony.

Działo się w Adryanopolu dnia 2 (14) Września 1829.

(L. S.) Hrabia *Alexy Orłów,*
(L. S.) Hrabia *F. de Pahlen.*

Z *Odessy* 13 *Listopada. D. K.*
(Z Dziennika Odeskiego.)

Ku naszey naywiększey radości nie mamy nic nowego donieść o zarazie morowey w naszem mieście. Co się dotycze tuteyszych kwarantan, to w tych zaszły następuiące odmiany w ostatnich 3ch dniach. Cztery osoby dotknięte zarazą umarły w kwarantannie tymczasowey; zaraza morowa okazała się na dwóch osobach o takową podeyrzanych. Jedna kobieta umarła w kwarantannie portowey. Okręt, maiący na pokła-

dzie dwie osoby dotknięte zarazą, a trzech zmarłych, zawinął do portu; przybył on z Burgas.

Zima zaczęła się u nas wcześniey, aniżeli dawniey. Ku podziwieniu naszemu iuż dwa dni ieżdzą tu saniami.

Dnia wczoraysszego o godzinie piątey wieczorem, dwie fregaty pod banderą Turecką zarzuciły kotwice o pięć wiorst od naszego portu; iedna z nich miała banderę Admiralską. Dzisieyszego poranku okręt straży wysłał swoię szalupę dla rozpoznania tych dwóch okrętów. Powrociła ona w towarzystwie szalupy Tureckiey, która przywiozła do kwarantanny officera Tureckiego, maiącego listy do Jenerała Gubernatora. Officer ten oświadczył, że na iedney z tych fregat zwaney: Szerif Bezace, przybyli Ambassadorowie Tureccy, wysłani przez Sułtana do Petersburga. Temi Ambassadorami są: Halil Rifat, Wezyr i Jenerał-Perucznik woysk Tureckich, i Seid Suleiman Negib, tayny Radca i prywatny Pieczętarz Dywanu. Orszak ich składa się z osòb 70.

Z Paryża d. 4 Grudnia.

Onegday zaszczycił Król obecnością swoią wieczorną zabawę u Xiężney Berry. Wczoray po Mszy S. mieli posłuchania u Króla Margr. Livron i Hr. Beaurepaire, pierwszy sekretarz poselstwa w Madrycie. Hr. de Laferronays pożegnał J. K. M. i poiechał do wieyskiego swoiego mieszkania, zkąd wkròtce uda się do Rzymu.

Deputowany Hr. Larochefoucauld przystąpił do związku przeciw nieprawnym podatkom w departamencie Chery. Adwokaci w Rennes kazali drukować pismo, dowodzące prawności takowych związkòw.

Liczba opłacaiących patentowe we Francyi wynosi 1 mill. 87,427, ktòrzy składaią razem 22 mill. 819,256 Fr. podatku. Znayduią się pomiędzy niemi bankierowie, ktòrzy płacą po 500 a perukarze po 3 Fr. W rownem zaś przecięciu przypada na iednę głowę 21 franków.

Xiężna Esslingen rozwiązaną została d. 27 z. m. synem. Rzeczone małżeństwo niemiało dotąd dziedzica pod nazwiskiem Massany, i nowo narodzonemu dano na chrzcie imię sławnego iego dziada Jędrzey.

P. Villemain otworzył dnia 1 b. m. swòy kurs literatury średniego wieku dla 2000 słuchaczów.

Grzegerz Paleolog odpłynął z rolniczemi narzędziami do Grecyi, dla założenia tam wielkiego rolniczego gospodarstwa.

Dnia 4 Listopada, w dniu S. Karola, woyska Francuzkie odebrały w Nawaryno wiadomość, że do Francyi powròcić maią. Greków mocno ta wiadomość zatrwożyła. Prezydent Capodistrias oczekiwany był dnia 11 z. m. w Nawaryno. Do końca Grudnia wszystkie woyska Francuzkie odpłyną z Grecyi.

Pułkownik Gerard zluzuie w dowòdztwie nad regularnemi woyskami Greckiemi Jenerała Trezel, ktòremu tam zdrowie nie służy. Pułkownik Gerard odznaczył się bardzo w Rossyi, a mianowicie w obronie Soisson w latach 1814 i 1815. Fregata Armida i gabara Lamproie przybyły z Nawarino de Marselii z woyskiem, ktòre teraz odbywa kwarantannę. Bryg Sardyński Pokòy, płynący z wełną z Stambułu, zarzucić musiał dla burzliwego powietrza na tameczney przystani kotwice.

Pułkownik Bory St. Vincent odpłynął dnia 12 Listopada z Nawaryno napowròt do Francyi. Jego kolledzy do zwiedzania Grecyi chcą ieszcze przed odiazdem odwiedzić Ateny.

Od granic Hiszpańskich d. 27 Listopada.

W tych dniach Jenerał kapitan Nawarry udał się w wielkim ubiorze i przywdzianiem wszystkich posiadanych orderów przy assystencyi dwoch kompaniy grenadyerów do naywyższego sądu prowincyi, który posiedzenia swoie w Pamplonie odbywa. Sędziowie byli własnie zgromadzeni i nadeyście Naczelnika prowincyi z siłą woyskową zrządziło naturalnie wielkie zadziwienie. Jenerał kapitan przemówił do nich: "Nie lękaycie się moi Panowie, nie przychodzę tu dla kazania was zabiiać, ale z rozkazu Króla, abyście swoich urzędowań zaprzestali. Rozeszli się natychmiast i Jenerał kapitan wprowadził w ich mieysce innych sędziow. Co do tego gwałtownego kroku powod dało: nie można dotąd wiedzieć. Mieszkańcy Pamplony zachowali się iednak przy tym postępie spokoynie.

Z Madrytu d. 24 Listopada.

Dnia 7 Grudnia uda się Król do Ocana, gdzie pierwszy raz zobaczy swoią Narzeczoną, a nazaiutrz powróci do stolicy.

Narady Neapolitańskiego Ministra skarbowego P. Medici z P. Ballesteros trwaią ciągle, i zmierzać maią do zapewnienia zagranicznym wierzycielom kraiu bezpieczeństwa. — P. Aguado w Paryżu złożył urząd bankiera naszego Dworu, lecz Król niechce go uwolnić.

Powietrze mamy tu teraz bardzo nieprzyiemne; pada deszcz i wielce iest zimno. W Andaluzyi zaś panuie susza i gorąco, iakiego o tym czasie pamięć ludzka nie zasięga.

Z Lizbony d. 19 Listopada.

Na radzie Ministrów, która odbyła się d. 16 b. m. w pałacu Queluz, postanowiono zmienić mieyskie władze na wyspach Madeirze i S. Michała; obawiaią się bowiem, aby obie wyspy nie złączyły się z Terceirą.

Gubernator letniego zamku Alfeite otrzymał pozwolenie noszenia medalu z wizerunkiem Don Miguela; zapewne w nagrodę pilnego strzeżenia Vicehrabi Queluz.

Papiery rządowe spadaią coraz bardziey; teraz stoią 29 za sto.

Z Angola (Afryki) niepomyślne nadeszły doniesienia dla Don Miguela. Z Goa piszą, że Gubernator tamteyszy, Emanuel de Portugal, brat Margr. Walensy, zrzucił jarzmo przywłaszczyciela.

Z Londynu d. 27 Listopada.

W ostatnich dniach nie przeieżdżał się Król dla niepogody, ale iest zdrowy i trudni się powiększey części dnia sprawami rządu.

Xżę Leopold Koburgski przybył tu d. 24, a nazaiutrz iadł obiad u X-żney Kentu.

Gazeta Dworska z d. 24 donosi o mianowaniu HHr. Amhorst i Howe szambelanami w mieysce zmarłych Margr. Heatford i Hr Harington.

Wczoray Poseł Francuzki Xżę Laval rozmawiał długo w wydziale spraw zagranicznych z Hr. Aberdeen, gdzie także Lord Strangford miał czynność. Poseł Ameryki północney P. Maclane miał naradę z P. Vesey Fitzgerald w wydziale handlowym.

Nakoniec nadeszły pisma od naszego Posła P. Gordon z Stambułu, które donoszą o wymianie zatwierdzeń traktatu pokoiu iako też o ustąpieniu części woyska Rossyyskiego z Adryanopola, a reszty w krotce nastąpi. — List prywatny z Stambułu donosi, iż w mnieyszey Azyi nastąpiło znowu powstanie reformatorów rządu. Gazeta Kuryer dodaie do tego: że z strony Albańczyków, Serwianów i Bośniaków należy się obawiać wspól-

nego przeciw Porcie powstania. Z Seraiu wychodzi teraz wiele złotych i srebrnych naczeń do mennicy.

W Portsmut stoią 3 liniiowe okręty o 74 działach w gotowości do odpłynienia na morze Środziemne do eskadry Admirała Malcolm.

Następuiący Katoliccy szlachta weszli do Kommissyi sądu pokoiu w hrabstwie Norfolk: Xżę Norfolk, Hr. Surrey, Lord Strafford i P. Hen. Strafford Jerningham.

Przez pożar w Glasgowie zniszczonych zostało 5000 balów bawełny i znaczna ilość zboża. Zaręczona summa wynosi 42,000 Fs. ale zrządzona szkoda daleko ma wiecey wynosić.

Gabinet nasz przesłać miał Hiszpańskiemu użalenie względem uznania Don Miguela, ponieważ obowiązał się nie czynić w tey mierze żadnego kreku bez wzaiemnego się porozumienia.

W niektórych częściach Ziednoczonych Stanów północney Ameryki, tak bardzo pomnożyły się tak zwane towarzystwa umiarkowania, to iest zobowiązania, niepiiania wódki, iż w iedney z tych części przeszło 1500 szynkarzów zamknęło swoie szynkownie.

— Dnia 1 Grudnia —

Posłowie Francuzki, Hiszpański i Neapolitański mieli d. 28 z. m. czynność w wydziale spraw zagranicznych.

Wyprawa Hiszpańska przeciw Mexykowi już się ukończyła i Tampiko kapitulowało. Gazeta Kuryer donosi o ważnem tem zdarzeniu tak następuie:

" Nakoniec mamy ukontentowanie udzielić naszem czytelnikom rozwinięcie się nadzwyczaynego i niemalby powiedzieć można nierozsądnego przedsięwzięcia, które miało za cel podbicia 4 do 5000 żołnierzami 7 milionów ludzi. Jeśli Wódz Hiszpański Barradas zasługuie na naganę za przedsięwzięcie tak niebacznego kroku, tedy w wykonaniu iego czynił iednak wszystko, co tylko z tak niedostateczną siłą uczynić można było, osadził Tampiko i utrzymał go przez 6 tygodni w nader niezdrowey porze roku. Niepomyślności Hiszpanów niemożna przypisać ani Wodzowi, ani ile nam wiadomo, iego woysku, ale nierozsądnym ludziom w Madrycie i Hawannie, którzy tę rzadką wyprawę ułożyli, i zapewne Barradasa i iego nieszczęśliwych towarzyszów obietnicą posiłków uwiedli. Hiszpanie, uniecierpliwieni oczekiwaniem przyrzeczonych posiłków, zawiedzeni w nadziei znalezienia w kraiu stronników i zmnieyszaiący się codziennie przez choroby, gdy tymczasem Mexykanie zmacniali się przybywaiącemi codziennie z wewnątrz kraiu woyskami, przedsięwzięli nakoniec iedyne rozumne postanowienie, które im ieszcze pozostało, to iest ratowania przez układy życia swoiego, nimby zapóźno było. Kapitulacyia zawartą została d. 11 Września i brzmi tak następuie:

W główney kwaterze w Pueblo Viejo de Tampiko dnia 11 Września 1829 r. Wyznaczeni przez Naczelnego Wodza woyska Mexykańskiego, Antoniego Lopez de Santa Ana:, Jenerał major Landero, Pułkownik inżynierów Iberri i Pułkownik Mejia, a przez Wodza woyska Hiszpańskiego na ziemi Rzeczypospolitey Mexykańskiey Izydora Barradas: Brygadyer Jenerał Salomon i Major Fulgencio Salas, po wymianie wzaiemnych pełnomocnictw, ugodzili się na następuiące artykuły:

Art. I. Jutro o godzinie 9 z rana woyska Hiszpańskie za uderzeniem w bęben ustąpią z wałowni Bar, broń i ammunicyią oddadzą dywizyi Mexykańskiey, i zostawać będą pod kierunkiem drugiego dowódcy Me-

xykańskiego Jenerała Mier de Teran. Rzeczone woyska udadzą się do swoich officerów w Tampiko de Tamaulipas. Officerowie zatrzymaią iednak swoie szpady.

Art: II. Następnego dnia o godzinie 6 z rana cała dywizyia Hiszpańska wyruszy pod kierunkiem Jenerała Mier de Teran z Tampiko de Tamaulipas, odda broń i ammunicyią w główney kwaterze Altamira; officerowie iednak zatrzymaią swoie szpady.

Art: III. Woysko Rzeczypospolitey Mexykańskiey zaręcza nayuroczyściey za życie i prywatną własność każdey osoby należącey do naiezdczey dywizyi.

Art: IV. Dywizyia Hiszpańska uda się do miasta Victoria, gdzie pozostanie aż do wsiądzenia na okręty.

Art: V. Dozwala się Wodzowi Hiszpańskiemu wysłać iednego lub dwóch officerów do Hawanny po przewozowe statki dla zabrania iego żołnierzy.

Art: VI. Wódz Hiszpański ponosić ma koszta na utrzymanie swey dywizyi w kraiu iako też koszta przewozu.

Art: VII. Należący do dywizyi Hiszpańskiey chorzy i ranieni, którzy nie mogą póyść z woyskiem, pozostać maią w mieście Tampiko de Tamaulipas aż do przewiezienia ich do lazaretu woyska Mexykańskiego, gdzie będą kosztem woyska Hiszpańskiego utrzymywanemi, które przyda im chirurga, kaprala i żołnierzy do ich obsługi.

Art: VIII. Potrzebne do teź sprzęty zostaną przy dywizyi Hiszpańskiey, od których wywiezienia, równie iak zapasów żywności opłaci cło kraiowe.

Art: IX. Pułkownik dywizyi woyska Hiszpańskiego iest upoważniony do uskutecznienia kapitulacyi względem woyska w Barr, który ma także czuwać, aby Jenerałowi Cecylia, który dowodził w tey warowni, dozwolony był odiazd.

Art: X. Jenerał Mier de Teran wyznaczy dwóch officerów dla ułatwienia wykonania powyższych artykułów.

(Tu następuią podpisy iako też zatwierdzenia obu Naczelnych Wodzów Santa Ana i Barradas.)

Artykuł dodatkowy. Na propozycyią Wodza Hiszpańskiego: Jeżeliby siły Hiszpańskie należące do dywizyi Jenerała Barradas, przybyły do tego portu, tedy ma im bydź zabronione wylądowanie i ninieysza konwencyia okazana.

Na propozycyią Mexykańskiego Jenerała: Wódz Naczelny, dowódcy, officerowie i żołnierze należący do dywizyi Jen: Barradas przyrzekaią nayuroczyściey nigdy niepowrócić lub broń podnieść przeciw Rzeczypospolitey Mexykańskiey. (Podpisane i zatwierdzone iak wyżey.)

Od wylądowania do Tampiko aż do zawarcia kapitulacyi utracili Hiszpanie około 1500 ludzi w umarłych lub chorych, powiększey części padłych offiarą klimatu, gdyż na placu boiu nie zginęło lub rany odniosło iak 300. Na mocy powyższey kapitulacyi woyska Mexykańskie osadziły twierdzę i miasto Tampiko dnia 13 Września. Dnia 19 Jenerał Santa Ana popłynął na pocztowym statku z Tampiko do Vera-Cruz, a Jenerał Barradas z 6 officerami na szonerze Oskar do Nowego Orleanu, gdzie dnia 6 Października przybył."

Margr. Palmella, Xiężna Esterhazy i Adjutant Xięcia Kambridgi, Pułkownik Dawdson, przybyli tu z Francyi. Osad w Dower przyięła Margr. Palmella za wsiądzeniem na ląd, stósownie do odebranego rozkazu, z honorami iako Posła Królowey Portugalskiey.

DODATEK DO N[ro] 101. GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA dnia 20 GRUDNIA 1829 ROKU w NIEDZIELĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień godzina		Barometr z reduk: na 0°	Therm: czyli stop: zim i ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Grud:		cali lin:	stopnie	stop:			
	god: 7	27 10, 732	— 13. 5	95	żaden	Mgła	
	12	„ 9, 916	— 9. 2	90	Wschodni słaby	Pogoda	
15.	3	„ 9, 399	— 9. 4	90	Połud: Ws. słaby	„ „	
	9	„ 9, 060	— 11. 2	96	Zachodni słaby	„ „	Mgła
	7	„ 8, 845	— 5. 6	95	Zachodni słaby	Pochmurno	
16.	12	„ 8, 786	— 4. 2	96	Połud: Za: słaby	„ „	
	3	„ 8, 830	— 4. 6	96	„ „	„ „	
	9	„ 9, 468	— 5. 2	97	Półnaeny słaby	„ „	
	7	„ 8, 590	— 6. 4	96	Wschodni średni	Pochmurno	
17.	12	„ 7, 789	— 5. 2	95	„ mocny	„ „	
	3	„ 7, 188	— 5. 8	95	„ średni	„ „	
	9	„ 5, 862	— 5. 9	96	„ słaby	„ „	
	7	27 4, 324	— 8. 4	97	Wschodni słaby	Chmury	
18.	12	„ 4, 085	— 3. 4	92	Połud: Ws. słaby	Pochmurno	
	3	„ 4, 019	— 3. 8	94	„ „	„ „	Śnieg
	9	„ 4, 029	— 3. 6	96	Południowy słaby	„ „	Śnieg

J. K. *Steczkowski*, A. O. A.

— *Z Krakowa.* —

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH i POLICYI
w SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Niegdy P. Józef Karuszewski, Magister Chirurgii wysłużony urzędnik zdrowia w mieście Krakowie, Testamentem swoim dla Instytutów tuteyszo-kraiowych, poczynił następuiące Legata, iako to:

a) Dla klasztoru Panien Augustyanek na Kazimierzu, łyżeczek srebrnych trzy, obrazy i zegar stołowy, tudzież Pannie Przełożoney tegoż klasztoru parę filiżanek.

b) Suknie swoie i pościel, oprócz pierzyny, dla Szpitala S. Łazarza na Wesołą.

c) Kościołom trzem, to iest: farnemu S. Anny, Bożego Ciała i Kapucynom, każdemu po Złp. tysiąc z gotowych pieniędzy.

Senat Rządzący Uchwałą swą, w dniu 6 Listopada r. b. do Nru 4892 D. G. Senatu zapadłą, Legata te w myśl Art: 910 Kod: Cyw: zachowuiąc prawo osób trzecich zatwierdziwszy, czyn tak pobożny Testatora, przez pisma publiczne pochwalaiąc, ogłosić polecił.

W Krakowie dnia 9 Grudnia 1829 roku.

Senator Prezyduiący: *Sobolewski*,
Konwicki, Sekr: Wydz.

Od brzegów Elby d. 6 Grudnia.

Z strony Kr. Francuzkiego pełnomocnego Ministra Kawalera Roux podany został Senatowi Hamburgskiemu wedle zwyczaiu list od N. Króla Jmci Francuzkiego, przez który Kawaler Roux iest z Hamburga odwołany i nadzwyczaynym Posłem i pełnomocnym Ministrem przy Ziednoczonych Stanach północney Ameryki mianowany.

W Szwecyi wcześnie od Października zaczęta i prawie bez przerwy trwaiąca mocna zima, zdrożyła bardzo do opału drzewo. Król wydał zatem rozkaz Gubernatorowi stolicy, aby zapobiegł potrzebie ubóstwa i na przyszłość poczynił urządzenia, iżby zawsze znaydował się dostateczny zapas drzewa i po mierney cenie sprzedawane bydź mogło. Na zakup drzewa wyznaczył J. K. M. pewny fundusz, ażeby ubostwu rozdawane było. N. Królowa Jmć i Królewicz Następca tronu poszli zatem pięknym przykładem. Oprócz tego Królowa Jmć w rocznicę swoich urodzin rozkazała znaczną summę pieniędzy rozdać pomiędzy ubogich miasta.

Z Kiel do Altony robiona bydź ma kosztem rządu Duńskiego droga na sposób Mac Adama.

Od granic Tureckich d. 30 Listopada.

Podług doniesień z Wołoszczyzny nowy Prezes Dywanu Xięztw Wołoszczyzny i Multan po śmierci Jenerała Seltuchin, Jenerał Kisielew, oczekiwany tam iest d. 24 Listopada po odebraniu od Turków twierdzy Giurgewo, co d. 16 Listopada nastąpiło. Jenerał Kisielew dozwolił wszystkim miastom prowadzić Dunaiem handel i wywozić sól z Wołoszczyzny; ostatni środek bardzo ucieszył Turków, gdyż cierpieli wielki niedostatek soli. Korpus stoiący pod Szumlą i drugi zostaiący pod rozkazami Jenerała Hr. Pahlen, odebrały rozkazy do powrotu do Rossyi. Główna kwatera Rossyyska po ustąpieniu z Adryanopola, stanąć ma na przezimowanie w Selimno pod górami Bałkanu,

Spodziewać się należy, iż nastałe tęgie zimno położy koniec morowey chorobie w Xięztwach Multan i Wołoszczyzny.

TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę, to iest dnia 20 Grudnia r. b. daną będzie zaszczytnie znana w całey Europie tak pod względem muzyki, iako też osnowy przedmiotu, Romantyczno-komiczna Opera z muzyką P. Auber z Francuzkiej PP. Scribe i Delavigne przetłómaczone, pod tytułem: *Murarz i Szlosarz*. Dyrekcyia zaś Teatru nic niezaniedba co do przyzwoitego wystawienia tey sztuki iest potrzebnem, maiąc nadzieię przytem, że Szanowna Publiczność wieczór ten z zadowoleniem przepędzi.

We Wtorek zaś to iest dnia 22 b. m. na benefis Zygmunta Anczyca, dane będzie wcale nowe Drama z prawdziwego zdarzenia w ięzyku Niemieckim przez Karola Walera napi-

sane, w Krakowie na Polski język przełożone, w 5 aktach z prologiem, pod tytułem: *Kardillak Łupieżca i Morderca, czyli Kradzież brylantów w Paryżu.* — Poprzedzi prolog, pod tytułem: *Sąd Gorący.*

UWIADOMIENIE.

Zawiadomia się publiczność, iż Wexel wystawiony przez PP. Majewskiego i Młotkowskiego, kupców Warszawskich, w dniu 10 Lipca 1829 r. na summę Zp. 2700 na osobę P. Mikołaia Popowicza kupca także w Warszawie zamieszkałego, z terminem wypłaty na dzień 10 Lutego 1830 r. został w dniu 13 Sierpnia r. b. 1829 właścicielowi skradzionym. Ostrzega się zatem każdego aby takowego Wexlu nabywać nie ważył się gdyż takowy iest umorzonym, i Summa u niego obięta przeszła przez Akt urzędowy przed Regentem Kancellaryi Ziemiańskiey Województwa Mazowieckiego P. Janem Felixem Wilskim, na dniu 2 Października r. b. 1829 zeznanym na osobę P. Jakoba Jaczmierskiego kupca Krakowskiego, summa przeto wzmiankowana na rzecz iego iest wypłacalną.

W Krakowie dnia 10 Grudnia 1829 r.

Jakób *Jaczmierski.*

DONIESIENIA.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu &c.

Stósownie do Rozporządzenia Senatu Rządzącego z dnia 1 b. m. Nro 5432., podaie do publiczney wiadomości, iż gdy tentowana po drugi raz Licytacyia na wydzierżawienie Młynów Skarbowych Krakowskich dla braku Konkurentów skutku nie odniosła; przeto Wydział do takowey termin na dzień 2gi Stycznia 1830 godzinę 10tą z rana oznacza. Warunki głównieysze do tey Licytacyi lubo z Obwieszczeń są iuż wiadome, wszelako powtarzaią się, a mianowicie: 1mo Iż dzierżawa trwać ma od daty zatwierdzenia przez Senat Rządzący Protokułu Licytacyi do dnia ostatniego Maja 1836 r. *2do* Licytacyia rozpocznie się od summy rocznego Czynszu Złp. 18,000. *3tio* Chęć licytowania maiący złoży na vadium dziesiątą część powyższey summy, to iest Złp. 1800 i dopełni ie o tyle, o ile dziesiątey części summy wylicytowaney odpowiadać winno. *4to* Dzierżawca złoży kaucyią całorocznemu Czynszowi odpowiadać maiącą w gotowiźnie, bądź fideiussoryczną. *5to* Dzierżawca Młynów Skarbowych Krakowskich obowiązanym także będzie obiąć dzierżawę Młyna Mydlnickiego za summę rocznego czynszu 4000 Złp. Inne warunki chęć licytowania maiącym każdego czasu udzielone bydź mogą w Biórze Wydziału Dochodów Publicznych, gdzie także Licytacyia przedsięwziętą będzie.

W Krakowie dnia 7 Grudnia 1829 r.

X. *Bystrzonowski.*

Gadomski, Sekr: Wydz.

W dniu 22 Grudnia 1829 r. o godzinie 11 ranney, na Kleparzu na targu końskim, w skutek polecenia Wys: Trybunału I. Inst: W. M. Krakowa i jego Okręgu z dnia 17 Grudnia 1829 do Nru 4568 wyszłego, koni, brycyki na dwóch ryssorach i szorów na konie, a po połudnu o godzinie 3ciey i w dniach następnych w gmachu Sukiennicach, sukien, bielizny, stolarszczyzny, porcellany, szkła różnego gatunku i t. p. ruchomości po ś. p. Ignacym Gieszkowskim pozostałych, odbywać się będzie publiczna Licytacyia, na którą chęć licytować maiących podpisany Komornik zaprasza.

W Krakowie dnia 19 Grudnia 1829 r. Teodor *Jaworski*, Kom: Sąd.

W dniu 22 Grudnia 1829 r. o godzinie 10 ranney, w Krakowie przy rynku głównym w gmachu Sukienicach, w drodze Exekucyi Sądowey odbędzie się publiczna Licytacya prassy, komody, krzesełek, szaf, kredensa, stołów, &c. — Chęć licytowania maiących zaprasza się z gotowemi pieniądzmi.

W Krakowie d. 18 Grudnia 1829 r. Teodor *Jaworski* Kom. Sąd.

W dniu 22 Grudnia 1829 r. o godz: 9 z rana w Krakowie w gmachu Sukiennic odbędzie się w drodze exekucyi Sądowoy Licytacya zatradowanych ruchomości, iako to: komody, obrazów,

zwierciadeł, stolików, zegaru, Kanapy, i t. d. *Item* sprzedanemi będą komoda, szafa na suknie, obrazki, cybuchy, &c. &c. — Chęć licytowania maiących zaprasza się zgotowemi pieniędzmi.

W Krakowie dnia 16 Grudnia 1829 r. *H. Salomoński* Kom. Sąd.

Pisarz Trybunału Cywilnego I. Instancyi Woiewództ: Krakowskiego

Wiadomo czyni, iż dobra ziemskie Jaronowice, z ich przyległościami i przynależytościami, w gminie tegoż nazwiska, w Powiecie Jędrzeiowskim, Obwodzie Kieleckim, Woiewództwie Krakowskiem położone, w których dobre grunta, las, dostateczne zabudowania dworskie i wieyskie znayduią się, prawem własności do Jana Hr. Leduchowskiego, Posła na Seym i Sędziego Pokoiu, w rzeczonych dobrach Jaronowice zamieszkałego, należące, w dzierżawney possessyi Franciszka Piotrowskiego teraz zostaiące, (o którey dzierżawy uchylenie, sprzedaż popieraiący działanie sobie zastrzegaią) zostały na żądanie Ludwiny z Chwalibogów Jordanowey wdowy, oraz tayże synów, to iest: Józefa Spytka i Jana Kantego Jordanów między sobą braci, a tychże dóbr Jaronowice Wierzycieli hypotecznych, pierwey w Raszkowie Powiecie Jędrzeiowskim w Woiewództwie Krakowskiem, teraz zaś, Ludwiny Jordanowey, w mieście Krakowie w ulicy Mikołayskiey pod Nrem 626, Józefa Jordana w Opatkowicach Drewnianych, w Powiecie Jędrzeiowskim Woiewództwie Krakowskiem, a Spytka i Jana Kantego Jordanów w Węcławicach, w Powiecie i Woiewództwie Krakowskiem mieszkaiących, zamieszkanie zaś prawne co do ninieyszego przedmiotu w mieście Woiewódzkiem Kielce w ulicy Bożęckiey pod Nrem 181 u Hyacentha Krzyżanowskiego, Patrona Trybunału Cywilnego Pierwszey Instancyi Woiewództwa Krakowskiego, obrane maiących, aktem Komornika Jana Kantego Kowalskiego dd. 19 Grudnia 1826 r. wpisanym, końcem przymuszonego wywłaszczenia zaięte, a to na satysfakcyią kapitału Czerwonych Złotych 3948 i 9 Złp. wraz z prowizyią po 5/100 rocznie rachuiąc, co pół roku decursive przypadaiącą, a od dnia 24 Czerwca 1826 roku decursive biorąc zaległą, z którey należytości kapitał Józefowi Spytkowi i Janowi Kantemu Jordanom, zaś prowizyia Ludwinie Jordanowey przypada, w skutek kontraktu sprzedaży i kupna o też dobra Jaronowice urzędownie w Młodziejowicach dnia 4 Sierpnia 1819 roku, przed Florianem Choynackim, Pisarzem Aktowym Woiewództwa Krakowskiego, między Ludwiną i Józefem Jordanami z iedney, a Janem Hr. Leduchowskim z drugiey strony spisanego, prawnie doręczonego i zahypotekowanego. Takowe dobra Jaronowice, na Audyencyi Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Woiewództwa Krakowskiego, posiedzenia swe w mieście Kielce, w gmachu Leonard zwanym, zwykle odbywaiącego, w drodze zaięcia nieruchomości przymuszonego wywłaszczenia, przez publiczną Licytacyią sprzedane będą.

Zaięcie wspomnione obszerniey szczegóły obeymuiące, zostało przez Woźnego Sądu Pokoiu Powiatu Jędrzeiowskiego, Kazimierza Jaworskiego dnia 22 Stycznia 1827 r. dłużnikowi i Woytowi Gminy Jaronowice Janowi Hr. Leduchowskiemu, a dnia 25 Stycznia tegoż roku Józefowi Klimkiewiczowi, Pisarzowi Sądu Pokoiu Powiatu Jędrzeiowskiego, nadto przez Woźnego Trybunalskiego Łukasza Montarga dnia 14 Lutego tegoż roku Kasyerowi Obwodu Kieleckiego w kopii doręczone, zaś dnia 14 Lutego 1827 i dnia 23 Listopada 1829 r. zostało wpisane do xięgi hypoteczney tychże dóbr zaiętych Jaronowice, a dnia 15 Lutego 1827 i dnia 2 Grudnia 1829 r. do xięgi zaięciów dóbr nieruchomości w kancellaryi Trybunału mieyscowego utrzymowaney. Pierwsza publikacya warunków sprzedaży dóbr wspomnionych, odbędzie się na audyencyi publiczney Trybunału Pierwszey Instancyi Woiewództwa Krakowskiego w mieście Kielce w mieyscu iego posiedzeń, w gmachu Leonard zwanym, dnia dwudziestego ósmego Stycznia tysiąc ośmset trzydziestego roku, następnie zaś dwie publikacyie warunków teyże sprzedaży stosownie do art: 702 kodexu postępowania Sądowego co dwa tygodnie ogłoszone zostaną, zawsze w godzinach rannych. Sprzedażą dóbr tych trudni się Hyacynth Krzyżanowski, Patron przy Trybunale Cywilnym Woiewództwa Krakowskiego, którego zamieszkanie powyżey iest wskazane.

Kielce dnia 3 Grudnia 1829 roku. *Szalowicz.*